

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury R. (...)W. P. oskarżył R. W. o to, że w lutym 2009 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z góry powziętym zamiarem doprowadził A. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13.014,26 złotych po uprzednim zobowiązaniu się do dostarczenia zamówionych przez pokrzywdzonego materiałów budowlanych, otrzymaniu pieniędzy za te materiały budowlane, wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, że materiały te zostaną dostarczone, po czym nie wywiązał się z tego zobowiązania, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy P. (...)– P. (...)w W. wyrokiem z dnia 1 czerwca 2015 r. uznał R. W. za winnego tego, że w dniach 2 i 3 lutego 2009 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z góry powziętym zamiarem, doprowadził A. F. reprezentującego Spółkę (...) sp. z o.o. z s. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 7'632,96,- zł., wprowadzając go w błąd co do możliwości i terminu dostarczenia uzgodnionych materiałów budowlanych, który to czyn zakwalifikował jako występki z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 §1 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej odbywania na okres 5 lat. Nadto, Sąd na podstawie art. 46 §1 k.k. zobowiązał R. W. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w W. kwoty 7.632,96,- zł.

Sąd ustalił następujące fakty:

W styczniu 2009 roku R. W. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Z. przy ul. (...). W ramach prowadzonej działalności zajmował się pośrednictwem w sprzedaży materiałów budowlanych. W tym czasie skontaktował się z nim A. F., który wraz z żoną M. F. są właścicielami firmy (...) sp. z o.o. w W.. W owym czasie A. F. planował zakup materiałów budowlanych i z polecenia R. K., sprzedawcy materiałów budowlanych w firmie (...) nawiązał kontakt z R. W..

A. F. zawarł z R. W. umowę, gdzie R. W. zobowiązał się do dostawy materiałów budowlanych w postaci cegieł i pustaków wentylacyjnych, przy czym R. W. zapewnił go o możliwości pilnego dostarczenia zamówionego towaru. A. F. zależało na pilnej dostawie tego towaru,

R. W. wystawił na rzecz A. F., w dniach 2 i 3 lutego 2009 r. dwie faktury „pro forma”, będące podstawą do przelania zaliczki. W związku z tym A. F. przelał należności za dostawę materiałów budowlanych w dwóch ratach, na wskazane przez R. W. konto, tj. w dniu 2 lutego 2009 r. w wysokości 15.800,74 zł, a w dniu 3 lutego 2009 r. w kwocie 1475,10 zł czyli łącznie w kwocie 17.275,84 złote.

A. F. otrzymał od R. W. jedynie część materiałów budowlanych w postaci 2080 sztuk cegieł. Zgodnie z ustaleniami kolejna dostawa miała dotrzeć następnego dnia, jednakże R. W. do dnia wyroku nie dostarczył pozostałych materiałów budowlanych, przy czym w dalszym ciągu kilkakrotnie wprowadzał A. F. w błąd, informując iż pozostała część towaru jest w drodze. (k.255--257)

A. F. z uwagi na informacje R. W. zamówił dźwig do rozładunku materiałów budowlanych, jednak R. W. nie wysłał drugiej dostawy towaru. A. F. usiłował telefonicznie i drogą mailową skontaktować się z R. W., by wyjaśnić zaistniałą sytuację, ale próby te nie odniosły skutku. A. F. pismem z dnia 17 lutego 2009r. wezwał R. W. do zapłaty kwoty 7.632,96 zł oraz zwrócił się o przesłanie oryginałów faktur VAT za zapłacony towar. Wezwanie to A. F. ponowił drogą mailową. Wskazał również, iż zamówienie towaru uważa za nieaktualne, gdyż musi zakupić towar u innego dostawcy.

W wyniku działania R. W. A. F. poniósł straty w wysokości 7.632,96,- zł.

R. W. był wielokrotnie karany, w tym trzykrotnie za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. (dane z K. k. 475-477)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań A. F. (k. 21-22, 98-99, 406); A. W. (k. 47-48, 89v), L. W. (1) (k. 66), E. W. (k. 93-96), częściowo wyjaśnień oskarżonego R. W. (k. 104, 113, 407-408) oraz materiału dowodowego w postaci kopii korespondencji między oskarżonym a pokrzywdzonym k. 3-4; kopii potwierdzenia przelewu i korespondencji k. 6-7; kopii faktury i potwierdzenia przelewu k. 8; kopii korespondencji k. 10-17; wypisów KRS k. 18, 83-85; faktur VAT k. 41-42; zawiadomienia o przestępstwie k.43; faktury pro-forma i potwierdzeń przelewów k. 49-54; informacji dot. „T.-bau” k.55-56, k.91; kopii korespondencji k. 57-60; kopii faktur k. 61-63, 65; kopii korespondencji i dokumentów k. 68-81; informacji o osobie k. 107; danych K. k.108-109, 157-159, 475-477; informacji Polskiego Centrum Mediacji k.143, k.178, k.191-192; wywiadu środowiskowego kuratora sądowego k. 223-225; dokumentacji medycznej k. 237; kopii faktury VAT k.382-383 i informacji podatkowej k.398-403.

Oskarżony R. W. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie dochował zobowiązań wobec A. F. z powodu drastycznego załamania się rynków finansowych, jak również zmiany kursów bankowych euro. Stwierdził, że nie unikał kontaktów z A. F..

W postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśnił, iż nie miał zamiaru oszukania pokrzywdzonego. Jako przyczynę nie dostarczenia materiałów budowlanych na rzecz A. F. wskazał zły stan finansowy firmy. Dodał, że feralna sytuacja w grudniu 2009 r. powstała z przyczyn nie będących bezpośrednio jego udziałem. Stwierdził, że nie ukrywa się przed spłatą zobowiązań, a z A. F. uzgodnił porozumienie co do spłaty kwoty, natomiast sprawa ta jest między nimi załatwiona. Wskazał, że mimo złej sytuacji finansowej nadal prowadzi działalność gospodarczą.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w ocenie Sądu, okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów jak i wina sprawcy nie budzą wątpliwości. Nie podlega dyskusji, iż oskarżony R. W. dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 K.K. w zw. z 12 k.k. Przesądzą o tym, przede wszystkim, zeznania świadków, w szczególności zeznania pokrzywdzonego A. F., jak również częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego. Potwierdza to również nieosobowy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w postaci korespondencji mailowej pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, jak również dokumenty w postaci faktur pro-forma oraz kopii przelewów.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. W., tylko w takim zakresie, w jakim są one zgodne z zeznaniami świadków i ustaleniami stanu faktycznego w sprawie. W pozostałym zakresie wyjaśnieniom tym Sąd wiary nie dał uznając, iż stanowią one jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, iż nie działał on z góry powziętym zamiarem doprowadzenia A. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przede wszystkim niewiarygodnie brzmi wersja oskarżonego o problemach z dostawcą z Niemiec, zwłaszcza, że oskarżony zmienił wyjaśnienia w tym zakresie twierdząc później, że problemy z dostawą wynikały ze złej kondycji jego firmy i strat z tytułu zapłaconych faktur. (k.407) Należy przy tym podkreślić, że nie był to kontrakt długoterminowy w trakcie którego mogą zachodzić nieoczekiwane sytuacje, a wręcz odwrotnie chodziło o dostawę „na już” gdzie oskarżony miał pełną świadomość możliwości dostaw, ewentualnie ich braku. W takim przypadku przyjmując całą kwotę należną za zamówiony towar powinien mieć pewność co do możliwości realizacji zamówienia, natomiast w tym przypadku mimo przyjęcia zaliczki, nie zlecił dostawy takiego towaru i w tym zakresie osiągnął korzyść majątkową. Powyższa okoliczność wynika choćby z tego faktu, że zamówiony towar nigdy nie dotarł do A. F., jak również oskarżony nie zwrócił mu zapłaconej ceny, co powinien uczynić, gdyby nie to, że jego zamiarem było wprowadzenie w błąd A. F. co do realizacji takiej dostawy.

Nadto jak wynika z zeznań pozostałych świadków R. W. często podawał różne wytłumaczenia i „wymówki” by usprawiedliwić brak realizacji zobowiązania. W tym zakresie tożsamo zeznawali wszyscy przesłuchani świadkowie. Należy wskazać, iż oskarżony prowadząc działalność gospodarczą i znając sytuację na ówczesnym rynku budowlanym, celowo wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do możliwości i terminu dostarczenia uzgodnionych materiałów

budowlanych, tylko po to aby uzyskać zaliczkę na zamówione materiały budowlane, które to w wyniku braku realizacji tego zamówienia, stały się dla niego korzyścią majątkową. Należy ponadto zauważyć, iż pisząc w mailu z dnia 10.03.2008 r. informację, że „firma wstrzymuje realizację zamówień na okres trzech tygodni”, dalej wprowadzał w błąd, gdyż przedmiotowego zobowiązania nie zrealizował do chwili obecnej. Sąd nie uznał za prawdziwe wyjaśnienia oskarżonego jakoby utrzymywał on kontakt z pokrzywdzonym, gdyż jedyną próbą poinformowania pokrzywdzonego był w/w lakoniczny mail z dnia 10.03.2008 r. Pokrzywdzony wielokrotnie zwracał się drogą elektroniczną do R. W., jednak nie otrzymał ani zamawianego towaru, ani rekompensaty za jego niedostarczenie ani jakichkolwiek wyjaśnień o przyczynie nie wywiązania się z zobowiązania.

Sąd w przeważającej części dał wiarę zeznaniom świadka A. F., E. W., A. W. i L. W. (1) albowiem są one szczegółowe, logiczne, jasne i rzeczowe, a nadto wzajemnie uzupełniają się z zeznaniami pozostałych świadków i wyjaśnieniami oskarżonego. Świadkowie, jako osoby obce dla oskarżonego nie mieli żadnych podstaw, aby bezpodstawnie go oskarżać, przy czym najwięcej wniosły do sprawy zeznania A. F.. Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego w zakresie tego, że nie otrzymał zamówionych u R. W. materiałów budowlanych potwierdzają dowody z dokumentów, jak również obszerna korespondencja mailowa pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym. Zeznania te są niemal w zupełności spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, który nie kwestionował ani faktu zawarcia umowy, ani faktu nie wywiązania się z niej w wyznaczonym terminie. Pozostali świadkowie potwierdzili, że wiedzę o pokrzywdzonym i łączących go z R. W. relacjach biznesowych mieli z Internetu. Nadto wskazywali, iż oskarżony nie wywiązując się z umów oszukał także ich, podając różne wytłumaczenia dla niedostarczenia towaru czy wręcz zwodząc i oszukując. Zarówno E. W., jak również A. i L. W. (2), czuli się oszukani i pokrzywdzeni działaniami R. W..

Prawdziwość zeznań świadków potwierdza bez wątpienia także postawa samego oskarżonego w postępowaniu przed Sądem, który przyznał, iż miał straty z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu dokładność i rzetelność oraz prawdziwość zgromadzonych w sprawie protokołów i dokumentów nie budzi wątpliwości. Dowody te zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie noszą żadnych śladów przerabiania i w ocenie Sądu jako nie budzące żadnych zastrzeżeń stanowią wiarygodny materiał dowodowy. Nieosobowy materiał dowodowy tworzy jednolitą, spójną i logiczną całość wzajemnie się uzupełniając i korelując ze sobą. Wobec powyższego, Sąd uznając go za w pełni wiarygodny, m.in. na jego podstawie dokonał ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W świetle powyżej przywołanych dowodów sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu jest niewątpliwa. Jakkolwiek oskarżony R. W. w postępowaniu przygotowawczym, zaprzeczył jakoby dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów, nie mniej jednak w postępowaniu przed Sądem przyznał, że nie dostarczył na rzecz A. F. towarów, a także nie oddał wpłaconych przez niego pieniędzy mimo, że wyjaśniał, iż nie działał z zamiarem oszustwa.

Sąd zmienił opis przedstawianego oskarżonemu czynu, uznając, iż czas popełnienia przestępstwa wymaga doprecyzowania uznając, iż R. W. dokonał go w okresie w dniach 2 i 3 lutego 2009 r. w stosunku do A. F., reprezentującego spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., wprowadzając go w błąd co do możliwości i terminu dostarczenia uzgodnionych materiałów budowlanych.

Sąd zmienił w opisie czynu również wysokość kwoty, do której niekorzystnego rozporządzenia oskarżony doprowadził A. F., gdyż taka kwota szkody została wskazana bezpośrednio przez pokrzywdzonego.

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego podejmowania przedsięwziętego działania podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W myśl dyspozycji art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Nie ulega wątpliwości, że R. W., działając z zamiarem bezpośrednim, swoje działanie ukierunkował na osiągnięcie korzyści majątkowej – otrzymania określonej kwoty pieniędzy – którą to kwotą było równowartość materiałów budowlanych – od A. F.. Wprowadził w błąd pokrzywdzonego, zapewniając go, że materiały, które zamówił zostaną mu dostarczone, mając jednocześnie świadomość, że nie wywiąże się ze swojego zobowiązania z powodu strat z prowadzonej działalności gospodarczej. Przepięstwo zostało więc dokonane w momencie uzyskania przez R. W. korzyści finansowej, związanej z brakiem zamiaru dostarczenia materiałów do A. F., wprowadzając go tym samym w błąd. Nie ma więc wątpliwości, że swoim zachowaniem oskarżony zrealizował znamiona przestęstwa oszustwa. O świadomości R. W. co do tego, że nie dostarczy mu przedmiotowych materiałów świadczy fakt, iż unikał kontaktu z pokrzywdzonym, ograniczając się jedynie do maila o wstrzymaniu realizacji zamówień. Logicznym jest, że gdyby R. W. nie działał z zamiarem oszustwa to utrzymywałby stały kontakt z pokrzywdzonym, bo zależałoby mu na tym, by wyjaśnić powstałe trudności związane z dostarczeniem towarów na rzecz A. F.. R. W. mógł zachować się zgodnie z porządkiem prawnym i wiedząc, że nie będzie mógł wywiązać się ze zobowiązania, nie powinien obiecywać sprzedaż materiałów, których nie posiadał. Mógł również nie pobierać od A. F. pieniędzy, jednakże z rozmysłem zrobił to, dokonując oszustwa.

Sąd uznał oskarżonego R. W. za winnego zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 286 § 1 K.K. w zw. z art. 12 k.k. skazał go na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, jednocześnie zawieszając na podstawie art. 69 §1 i §2 k.k. oraz art. 70 §1 pkt 1 k.k. wykonanie tej kary na maksymalny okres próby 5 lat. Zdaniem Sądu, tak wymierzona kara spełni swoje cele prewencji ogólnej i szczególnej, będzie posiadać odpowiednie walory wychowawcze i spowoduje, że oskarżony nie wróci na drogę przestęstwa. Kara uczyni również zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Sąd uznał, że zawieszona kara pozbawienia wolności spełni swoje cele a zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na maksymalny okres pięciu lat będzie wobec oskarżonego odpowiednio surowe i spełni swoje cele resocjalizacyjne. Orzeczona wobec oskarżonego kara nie jest również dla oskarżonego karą surową, wręcz przeciwnie, można stwierdzić, że Sąd stosunkowo łagodnie ukarał oskarżonego – oczywiście w ramach kary określonej przez przepisy kodeksu karnego, biorąc pod uwagę charakter popełnionego oszustwa, a także fakt, że oskarżony był już karany.

Sąd jednak uznał, iż w przypadku naprawienia szkody przez oskarżonego, do czego się zobowiązał, tak wymierzona kara jest adekwatna do przypisanego mu czynu i uwzględnia wszystkie przesłanki wymiaru kary, zarówno te zaostrzające, jak też łagodzące. Oskarżony korzystając z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary, powinien w przyszłości nie naruszać porządku prawnego, mając świadomość, że kolejne wystąpienie przeciw prawu może mieć dla niego dużo poważniejsze konsekwencje i za czyny popełnione w przyszłości może zostać ukarany dużo surowiej. Kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania tej kary na okres pięciu lat ma być dla oskarżonego W. szansą na naprawienie wyrządzonej szkody, a jednocześnie nie odizoluje go od społeczeństwa.

Na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd zobowiązał R. W. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w W. kwoty 7632,96zł. Obowiązek naprawienia szkody sprawia, że sprawca, oprócz kary pozbawienia wolności, naprawi wyrządzoną przestępstwem szkodę, co będzie miało na niego wychowawczy wpływ i nauczy, że przestęstwo nie popłaca. Zasądzenie takiego obowiązku spełni również oczekiwania społeczne, gdyż sprawca nie uniknął kary i musiał naprawić wyrządzoną krzywdę, zwracając pieniądze pokrzywdzonemu.

Należy przy tym wskazać, iż brak naprawienia szkody w sposób ustalony podczas mediacji oraz potwierdzony na rozprawie, może skutkować zarządzeniem wykonania orzeczonej kary.

Na podstawie art. 624§1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości, obciążając wydatkami Skarb Państwa, ponieważ z racji jego sytuacji finansowej, w tym należności wobec Skarbu Państwa, byłoby to zbyt uciążliwe. Zdaniem Sądu egzekucje w/w kosztów, w świetle innych postępowań karnych oskarżonego, mogłaby okazać się nieskuteczna, a poza tym takie rozstrzygnięcie pozwoli mu na szybsze naprawienia szkody i spłatę pozostałych zobowiązań.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd orzekł jak w wyroku.